

GŁOS NARODU

NR. 231. — ROK XXXVIII.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. II.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

SOBOTA

29 SIERPNIĄ 1931.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa polskiego z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
	z odnośnieniem	bez odnośnienia				
Miesięcznie	6-20 zł.	5-70 zł.	6-20 zł.	9-50 zł.	5-70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Porozumienie polsko-sowieckie bez rezultatu.

Pokazuje się, że mieliśmy rację, wzywając onegdaj prasę rządową do powściągnięcia radości z powodu wniesienia przez Polskę propozycji paktu o nieagresji z Moskwą. Niewiadomo bowiem było, co Rosja odpowie na naszą ofertę, i ostatecznie, co nasza propozycja zawierała. Ponadto wyraziliśmy przekonanie, że niewątpliwie Berlin użyje wszystkich dostępnych dla siebie środków, by porozumieniu polsko-rosyjskiemu możliwie najbardziej zaszkodzić, jeśli go wogóle nie uniemożliwić.

Dziś już i prasa rządowa nie ma złudzeń co do tego, że wystąpienie Polski na razie kończy się fiaskiem, a nowe rokowania, wdrożone będą może dopiero w październiku.

Tak więc próba uaktywnienia naszej dyplomacji nie przyniosła żadnych rezultatów... Lecz spytajmy — dlaczego?

Winę za niedojście do porozumienia składa urzędowa agencja sowiecka „Tass“ na Polskę. Albowiem — brzmi jej komunikat — Polska w najnowszej swej propozycji ponowiła warunki odrzucone już w roku 1926/7 przez Moskwę, a ponadto jeszcze dodała „nowy warunek“, niemożliwy dla niej do przyjęcia, o którym jednak nie bliźszego nie chce powiedzieć.

Żeby o tym zarzucie „Tassa“ wydać sąd, trzeba oczywiście znać treść polskiej propozycji. Niestety, nie ogłosiła jej dotąd ani polska, ani sowiecka strona; skutkiem tego zdani jesteśmy tylko na domysły i przypuszczenia.

Nie trzeba jednak — zdaje się — zbyt wielkiej domyślności do zorientowania się, o co Moskwie chodzi. Rokowania z roku 1926 prowadzone przez p. Ketrzyńskiego, potem przez p. Patka, rzucają światło na tę sprawę.

Polska postawiła wówczas sowietom m. in. dwa warunki „drażliwe“. Pierwszym z nich było wykonanie traktatu ryskiego odnośnie do finansowych zobowiązań; drugim zaś równoczesne zawarcie paktu o nieagresji przez Rosję z Polską, Rumunią oraz państwami nadbałtyckimi. Moskwa odrzuciła te dwa warunki i rokowania siłą rzeczy się rozbiły. Jeśli „Tass“ dziś komunikuje, że powodem odrzucenia świeżej polskiej oferty był powrót przez Polskę do starych warunków, to najprawdopodobniej chodzi Moskwie o wymienione wyżej dwa postulaty. Stajemy w ten sposób wobec pytania, czy należało powtarzać te warunki odrzucone kategorycznie przez Moskwę przed paru laty?

Jeśli chodzi o wykonanie traktatu ryskiego, to niewątpliwie Polska nie może rezygnować z tych finansowych korzyści, które są jej traktatem zapewnione. Natomiast można było dyskutować nad warunkami spłaty.

Wątpliwości budzi drugi postulat... Z pewnością byłoby korzystniej dla Polski, gdyby zawarła wielostronny (razem z państwami nadbałtyckimi) pakt o nieagresji. Podniosłoby to jej prestige na wschodzie Europy. Ale nie da się zaprzeczyć, że ten stan rzeczy osłabiłby autory-

tet Rosji; z Polski bowiem zrobiłby coś w rodzaju gwarantki praw tych państw w stosunku do Rosji. Czy więc należy się tak bardzo upierać przy pakcie wielostronnym? Wydaje się nam, że — nie.

Korzyści z podniesienia naszego prestige'u w państwach nadbałtyckich są minimalne, a nasza „fińska“ orientacja nie odpowiada konieczności polskiej polityki zagranicznej. Polityka ta bowiem nie powinna zmierzać do ekspansji na wschód, czy północny wschód, nie powinna powtarzać fatalnego w skutkach błędu Polski z 15-go i 16-go wieku, kiedyśmy ustępując coraz bardziej na zachodzie, szli na wschód i rozpraszali się po jego bezkresnych stepach, zakładając tu i ówdzie gniazda polskości, skazane zgóry na przepadnięcie. Nasza misja w Europie wymaga porozumienia i współpracy z państwami środkowej Europy (Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławii) i Francji. Zamiast kaptować sobie nadbałtyckie państwa i to za cenę uniemożliwienia stabilizacji stosunków z Moskwą, lepiej byłoby zbliżyć się do Pragi i Belgradu, a przede wszystkim do Paryża.

Wreszcie — zarzut sowiecki, że polska propozycja do dawniejszych warunków dodaje jeszcze jeden „nowy“ warunek. Wolno sądzić, że chodzi tu o gwarancje dla naszych granic. Jeśli tak, to dodanie tego warunku uznać należy za celowe i aktualne. Uzyskanie tej gwarancji od Rosji stanowi główną korzyść dla nas z paktu. Jeśli ją Rosja odrzuca, to rokowania są prawie bezcelowe. Przeciwnie sama „nieagresja“ z jej strony zabezpiecza nam już podpisany w lutym 1929 r. „protokół Litwinowa“, będący zastosowaniem paktu Kelloga na wschodzie Europy.

Są to jednak — powtarzamy — przy puszczenia, skoro nie ogłoszono dotąd przynajmniej treści polskiej propozycji. Zresztą cała sprawa tej propozycji jest tajemnicza...

Tajemniczą jest, dlaczego p. Patek zaraz opuścił Moskwę, jak tylko projekt paktu komisarjatu do spraw zagranicznych wręczył, jakby uciekając przed rozmowami?... Tajemniczem jest to, co o tem donosi „Tass“, mianowicie, iż p. Patek

„wręczając omawiany dokument, nie proponował wcale wznowienia rokowań i scharakteryzował sam ten dokument, jako resume wyników rokowań z roku 1926/7“,

jakgdyby nie składał formalnego projektu... Tajemniczem jest zachowanie się P. A. T., która prasie podawała najsprzeczniejsze opinie, nie próbując skontrolować ich w rządowym źródle, jak gdyby chodziło o bagatelkę.

Krótko mówiąc, całe to nasze wystąpienie w Moskwie robi niepoważne wrażenie. Wygląda tak, jakby się je podjęło bez przygotowania i bez przekonania, a tylko dla zadośćuczynienia czyjemuś życzeniu. Nie dziw, że w tych warunkach łatwo było Niemcom udaremnić dojście porozumienia do skutku.

W. Z.

Leopold
ORIGINAL GOODYEAR WELT

39.80
34.80
29.80
24.80

SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA MĘSKIEGO
ul. Florjańska 35
W. WEYNEROWSKI & SYN — Fabryka Obuwia
BYDGOSZCZ.

Zwołanie sejmiku w połowie września?

Rząd zajęty komitetem dla spraw bezrobocia.

Warszawa 28. 8. (Telef. wł.) W kołach rządowych zastanawiają się nad realizacją programu walki ze skutkami drożyzny na rynku pracy, a przede wszystkim nad zorganizowaniem naczelnego komitetu do spraw bezrobocia. Do komitetu tego mają wejść przedstawiciele sfer zainteresowanych, a więc pracodawców, pracowników, rządu i organizacji społecznych. Komitet w najbliższych dniach ma rozpocząć swą działalność. Zadaniem jego będzie przede wszystkim zorganizowanie niesienia pomocy bezrobotnym i zwiększenie stanu zatrudnienia.

W związku z przygotowaniem do tej akcji zwraca uwagę, że w czwartek i piątek premier Prystor odbył dłuższą konferencję z marszałkiem Sejmu Światłskim i marszałkiem Senatu Raczkiewiczem. Przypuszczają, że w połowie września Sejm zostanie zwołany.

MIN. PIŁSUDSKI WROCIŁ Z PIKILISZEK.

Warszawa 28. 8. (Telef. wł.) P. minister spraw wojskowych powrócił w czwartek z Pikiliszek do Włocławka.

KTO ZAJMIE MIEJSCE P. JAROSZEWICZA?

Warszawa 28. 8. (Telef. wł.) „ABC“ doniosło, jakoby plk. Kostek-Biernacki miał być mianowany komisarzem na miejsce p. Jaroszewicza. Agencja Iskra kategorycznie wiadomość tę dementuje.

Szkola Kupiecka z prawami publiczności i Kursy
PROF. NYCZA Wpis: naprzeciw Uniwersytetu, Kraków, ul. Straszewskiego 24. Prospekty.

Znamie indywidualnej artystycznej twórczości

Zakład budowy organów
BRACIA RIEGER
Karniów-Krnov, Czechosłowacja.

Ekspozycja w Krakowie
ul. Sienkiewicza 2a
Zal. r. 1873.

Dotąd dostarczono **2.495 organów**

m. 1. kilkadziesiąt w Polsce
jak Janów-Gostówiec p. Katowicami 75 zł.
3 manualy. Łódź 60 zł. 8 man., Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań, Lublin itd.

Organy RIEGERA słyną nie tylko w Polsce lecz na całym świecie.

o czym piszą inni?..

„Naczelny komitet dla spraw bezrobocia“.

„Nowy Dziennik“ donosi z Warszawy, że Rada ministrów zdecydowała onegdaj stworzenie

naczelny komitetu dla spraw bezrobocia; w dniach najbliższych zostanie mianowany naczelny kierownik tej instytucji. Jako kandydatów na to stanowisko wymieniają pp. Moraczewskiego, Raczkiewicza, Świtalskiego i b. ministra pracy Jurkiewicza. Pośpiech tłumaczy się tem, że rząd pragnie jak najszybciej powołać do życia komitety lokalne, które w pierwszym rzędzie powołane będą w okręgach robotniczo-fabrycznych. Komitety te podlegać będą naczelnemu komitetowi.

W kołach politycznych wskazują, że niektóre uchwały rady ministrów wymagają zatwierdzenia ciała ustawodawczego. — Przedewszystkiem dotyczy to projektu podwyżki podatku dochodowego, która to podwyżka ma być przelana na rzecz naczelnego komitetu bezrobocia. Poza tem sprawa ściągania podatków w naturze też wymaga aprobaty Sejmu. Podobnie kilka dalszych projektów rządowych. W związku z tem mówi się znów o zwołaniu nadzwyczajnej sesji sejmowej na drugą połowę września. Termin ten jest o tyle prawdopodobny, że wobec zbliżającej się zimy konieczne jest wejście w życie nowych zarządzeń, do czego jednak potrzebna jest zgoda ciała ustawodawczego.

Z tego widać, że dla spraw bezrobocia tworzy się nowa biurokracja (w dobie „oszczędności“), co, rzecz jasna, musi wrzedeć wpływ na wykonywanie budżetu.

Podatki w naturze.

„Kurjer Warszawski“ odrzuca rządowy pomysł ściągania podatków w naturze dla użycia ich na rzecz bezrobotnych.

„Z dwóch ewentualności — pisze — tylko jedna jest możliwa: albo podatnik ma jeszcze towar — a wówczas nic nie stoi na przeszkodzie normalnej egzekucji, albo go już niema i w takim razie żadna egzekucja, ani w naturze, ani w pieniądzu nie jest wykonalna. Prawo uiszczenia podatku w naturze może być czasami ulgą dla płatnika. Ale stanie się ciężarem dla gospodarki finansowej państwa, wprowadzając metody, od których z trudem uwolnili się społeczeństwa cywilizowane, wychodząc z okresu mrocznego średniowiecza. Dlaczego właśnie podatki ściągane w naturze mają się stać ważną podstawą akcji filantropijnej — trudno dociec, a trudniej jeszcze powiedzieć poważniejszą nadzieję z wynikami działalności, opartej na takiej podstawie“.

Ponadto zwraca „Kurjer Warszawski“ uwagę na to, że dotąd rząd nie uzgodnił swej akcji z akcją „społeczną“, t. j. prawdopodobnie akcją Episkopatu. Był tylko gorący „apel“ w „Gazecie Polskiej“, i na tem koniec.

Obowiązek opozycji w obecnej chwili.

„Gazeta Warszawska“ odpowiada na przytoczony wczoraj przez nas głos „Dnia Polskiego“, żeby opozycja zaprzestała „walki partyjnej“ z rządem.

„Gdybyśmy — pisze „Gazeta Warszawska“ — byli przekonani, że istnieją milczące aprobaty tego, co rząd robi, i zamknięciem oczu na to, co było, możemy oddać usługę państwu, to nie czekalibyśmy na admonicję konserwatystów. Ale tak nie jest. Opozycja w tej formie, jaka jest nam dostępna, nie jest rzeczą ani łatwą, ani wdzięczną. Jeśli mimo tego kontrolujemy wszystkie kroki rządu i jego obozu, czynimy to właśnie dlatego, że uznajemy to za usługę dla państwa, usługę nie tylko bezinteresowną, ale w wysokim stopniu ofiarną — i konieczną. Jest złe, ale gdyby nie było czujnej krytyki, byłoby jeszcze o wiele gorzej.“

Wiemy dobrze, o co chodzi sanatorom z „Dnia Polskiego“. Niepokoi ich poparcie, jakie w akcji naszej znajdujemy wśród społeczeństwa. Ale ludzka się oni, jeśli przypuszczają, że zamknięciem opozycji mogłoby przywrócić zaufanie społeczeństwa do sanacji.

Służenie rządowi (to czynili i czynią konserwatysty), jest pojęciem odrębnym od służby dla państwa. Opozycja nasza nie jest przyjemna dla rządu — w to wierzymy. Ale niemniej silnie jesteśmy przekonani o tem, że jest ona służbą dla państwa. — Służba ciężka, trudna i naprawdę — bezinteresowna.

Wiedzą o tem dobrze szerokie sfery społeczeństwa, przywiązane do swego państwa silniej od niektórych panów z „Dnia Polskiego“.

Aktualna mapka Europy w ujęciu niemieckim.



Dyskutowany ostatnio w Paryżu pakt o nieagresji między Francją i Sowietami, wywołal silne zaniepokojenie w niemieckich kołach politycznych. W związku z tem w szeregu pism niemieckich widzimy mapkę geograficzną Europy, na której niemieckie państwa zawierające ten pakt, oznaczone są czarną barwą; mające zaś później się przyłączyć, są uwydatnione kreskami.

Zamieszki na pograniczu sowieckim.

„BEZBOŻNICY“ W WILENSZCZYŹNIE.

Prasa polska wyraża zaniepokojenie stosunkami, które zapanowały ostatnio na pograniczu sowieckim. Szczególnie intensywne działania rozwijają — rzecz szczególna — „bezbożnicy“.

Przed kilku dniami dopuścili się oni świętokradztwa w kaplicy pod Postawą, ostatnio zaś zbezczeszczyli kaplicę we wsi Horodyszczce w pow. wileńskim. Świętokradzcy wynieśli wota i dewocjonalja z kaplicy i utopili je w rzece. W pobliżu Postaw grupa nieznanymi bezbożników zniszczyła bramę triumfalną, wzniesioną przez ludność na przyjazd ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego. Oburzona ludność wspólnie z policją szuka sprawców tej demonstracji.

Władze wykryły jedną z jacejek bezbożników koło Dżisny i aresztowały kilku prowodyrów, którzy posiadali kompromitujące dokumenty, stwierdzające, że akcja bezbożników na kresach wschodnich kierowana jest z Sowietów.

Nie koniec jednak na tem! Nadechodzą wieści, że ubogie chłopstwo białoruskie usiłuje grupami przedostać się do Rosji. Ulegają depresji z powodu fatalnych warunków w rolnictwie i agitacji komunistów, że w Rosji jest „raj“. Przy niskim stanie kulturowym chłopstwa z kresów wschodnich są te wpływy wyłomaczone.

„Niedawno — donosi „Polonia“ — przeszła granicę do Sowietów grupa około 100 chłopów. Teraz znów koło majątku Izabelin usiłowało przekroczyć granicę czterdziestu chłopów. Patrol K. O. Pu otworzył ogień karabinowy. Dwie osoby zostały zabite. Ranni i żywi zdążyli przekroczyć granicę. Podobna scena zdarzyła się koło Młoczy, gdzie usiłowała przekraść się do Sowietów grupa siedmiu chłopów. Na skutek strzałów straży granicznej, niecki-

nieży rozbiegli się, pozostawiając jednego rannego.

W związku z temi wypadkami na pograniczu przybyła specjalna komisja ministerstwa Spraw Wewnętrznych, mająca zbadać dokładnie przyczyny tych niezwykłych wypadków“.

Wypadki powyższe trzeba złożyć na karh katastrofalnego położenia, w jakim się znalazła wieś białoruska. Bieda jest zawsze złym doradcą. W tych warunkach agitacja komunistyczna ma zadanie ułatwione. Trzeba jednak stwierdzić, że przy najlepszej woli nie wiele będzie można w tej dziedzinie zrobić. Sytuacja bowiem wsi białoruskiej łączy się z ogólną sytuacją gospodarczo-finansową państwa, a ta jest trudna.

Zwrócić jednak trzeba jeszcze na drugi moment uwagę. Oto tak samo, jak teraz, zaczęły się fermenty na kresach wschodnich w latach 1924—5. Były one organizowane przez półkomunistyczną organizację „Hromady“. — Dziś występują na amon „bezożnicy“ kierowani ręką Rosji. Trudno jednak oprzeć się przypuszczeniu, czy ci „bezożnicy“ nie rekrutują się z polskiej obywateli, Białorusinów.

Jeśli siebie przypomnimy, jak ferment białoruski przed laty 6 zaszkodził Polsce i tu wewnątrz i na zewnątrz, to łatwo dojdziemy do wniosku, że należy przystąpić do pilnego zbadań całego tego nowego ruchu na miejscu i obmyślenia kontracji. Akcja cała jednak winna być przeprowadzona ostrożnie, żeby się przypadkiem nie powtórzyły metody zaszereczanej „pacyfikacji“ w Małopolsce Wschodniej. Doświadczenia, któreśmy z tą akcją przeżyli i które jeszcze na terenie zagranicznym przeżywamy, pozwalają na nadzieję, że może tym razem rząd będzie ostrożniejszy, nawet chociaż na urządzenie wojewody nowogródzkiego znajdują się p. Kostek-Biernacki. B. D.

Konieczne rozróżnienie.

Pięciu członków Polskiego Klubu Literackiego (polskiej sekcji Penklubu) wystosowało do zarządu tej organizacji list w sprawie nowego regulaminu więziennego i sposobu ob-

„Zaufanie do rządu wzrasta“.

P. Harski wzywa w „Słowie“ społeczeństwo polskie do okazania „zaufania“ w stosunku do rządu.

„Z całą stanowczością — oświadcza — stwierdzić można, że wewnętrzne zaufanie (do rządu) stale wzrasta tak jakościowo, jak ilościowo. Obóz opozycyjny staje się coraz bardziej odosobniony, a wpływy jego maleją, tak dalece, że dziś na jakikolwiek posłuch wśród szerszych warstw społeczeństwa liczyć nie może. Rzesze robotnicze zrywają z PPS., tłumnie garząc się do zawodowych związków gospodarczych. Sfery gospodarcze przez swoje związki i zrzeszenia współdziałają z rządem. Wśród narodowości niepolskich stale postępuje pacyfikacja umysłów i zrozumienie dobrej woli czynników rządzących. Wzrost zaufania obserwuje się wszędzie, na każdym odcinku“.

Rzecz ciekawa, że tylko sama sanacja jakoś nie odczuwa tego przypyływu zaufania, a jej organy prasowe prowadzą interesującą dyskusję na temat, czy wpływy opozycji rosły, czy — nie.

chodzenia się z więźniami w Polsce, który to list w odpisie rozesłano prasie krajowej. Tych pięciu Penklubistów to: trzej żydzi: Jan Hempel, St. Napierski i Aleksander Wat, oraz pp. Edward Boye i Adam Ważyk. Członków Penklubu w Polsce jest, jak wiadomo, bez porównania więcej, jest ich przeszło stu. Cóż zatem skłoniło tych kilku panów do wystąpienia z wezwaniem Zarządu Penklubu, by „jako organizacja, która na terenie międzynarodowym chce reprezentować opinię pisarzy polskich — wypowiedział się w tej sprawie i potępił „ohydny“ (?) system więzienny i jego wykonawców“?

Wprowadzenie nowego regulaminu więziennego, równającego więźniów politycznych z kryminalnymi, stworzyło dla nich okazję do wystąpienia w obronie... komunistów, którzy w wyniku swej kreskiej roboty znaleźli się za kratkami. Ze całej ten zaimprowizowany protest jest poświęcony wyłącznie trosce o komunistów, świadczy o tem zaraz sam wstęp: „Znęcanie się nad rewolucyjnymi więźniami politycznymi ma już swoją rozległą tradycję w Niepodległej Polsce“. Mowa jest więc o „praktykach łuckich“, które „udoskonalone i usystemizowane, zostały rozszerzone na cały kraj“. Ubolewają dalej panowie „literaci“, że „niemożliwa się więźniom politycznym (scilicet: komunistom) wszelką, niezbędną w ich warunkach pomoc żywnościową, odbiera się, a nawet pali książki i biblioteki, przebiera prze-

mocą w ubiór więzienny“. Wszystko to ma świadczyć o „planowej akcji, zmierzającej ku fizycznemu wytepieniu więźniów politycznych“.

Do protestów tego rodzaju jest już opinia publiczna w Polsce przyzwyczajona. Niemal od pierwszych lat niepodległości naszego państwa, wciąż mają pretensje do więziennictwa w Polsce różne zagraniczne „Ligi obrony praw człowieka“ i t. p., działające pod natężeniem Moskwy w trosce o jej pupilów. Imprezy takie muszą być też jednako potraktowane bez względu na to, czy od zewnątrz, czy wewnątrz kraju pochodzą, społeczeństwo bowiem ma prawo bronić się przed elementami rozkładawymi z tą samą bezwzględnością, jak przed zamachami z zewnątrz. Choćby nie trzech tyłu, ale wszyscy żydzi z Penklubu podpisywali setki protestów, nie zdofają przytrzymanych wrogów państwa uczynić w opinii społeczeństwa polskiego „bohaterami“ i „męczennikami“.

To rozróżnienie wśród pojęć „więźniowie polityczni“ musi być silnie podkreślone. Tak samo jak sprzeczne z zasadą, przyjętą przez wszystkie systemy penitencjarne kulturalnych państw jest zestawienie pod jeden strychulec więźniów politycznych z przestępcami pospolitymi, tak samo niebezpiecznym byłoby utożsamienie wyrotowców komunistycznych z ludźmi, którzy stojąc na gruncie państwowości i praworządności ponoszą odpowiedzialność prawną za swe poglądy polityczne.

Tem silniej jednakowoż wystąpić należy przeciw zarządzeniom przez ministerstwo sprawiedliwości jednako traktowaniu w więzieniach politycznych więźniów i kryminalistów. O ile w stosunku do wrogów państwa takie postępowanie może być uzasadnione, to nie nie usprawiedliwia bezwzględności wobec więźniów politycznych, którzy do tej kategorii podciągnięci być nie mogą. Tutaj nowy regulamin więzienny wydać może tylko jak naj-gorsze skutki. Dr J. W.

Rok zał. 1880. Najstarszy skład Tel. Nr. 140-85
FORTEPIANOW
Firma **WŁADYSŁAW BOŁŃSKI**
(dawniej Zyg. Raba)
Kraków, Rynek Główny 34.
(Pałac Spiski)
poleca w wielkim wyborze Krajowe i Zagraniczne fortepiany, pianina, fiłharmonje na bardzo korzystnych warunkach. — Ceny konkurencyjne.
Używane fortepiany i pianina, z gwarancją zawsze na składzie.
Własna Sala Koncertowa.

Oszczędnościowy plan nowego rządu Mac Donalda.

Z miarodajnych wynurzeń, uczynionych przez liderów stronnictw, tworzących rząd wobec przedstawicieli prasy, wynika, że rząd przystąpił odrazu na najbliższym posiedzeniu gabinetu do konkretnych zadań programu oszczędnościowego i zdecydowany jest wprowadzić niektóre zarządzenia w życie odrazu, korzystając z pozostawionych mu pod tym względem szerokich możliwości uprawnień dekretowych w konstytucji angielskiej.

Zarządzenia oszczędnościowe prowadzone w tej formie, aby nie tracił czasu, uzyskałyby później dorazną sankcję parlamentarną. Rząd obecny zdecydowany jest zbudować solidne fundamenty dla kredytu angielskiego przez zrównoważenie budżetu, przyczem zasadą jego będzie równowaga pomiędzy tą częścią planu, która wymaga oszczędności, a tą, która wymaga nałożenia nowych podatków. Rząd ma w planie przeprowadzenie konwencji pożyczek wojennych i w całokształcie planu konserwacyjnego przewidziana jest ewentualność zaciągania nowej pożyczki, której celem byłoby właśnie umożliwienie przeprowadzenia konwersji.

Wiadomości o ultimatum bankierów amerykańskich, które miałyby jakoby spowodować zmianę stanowisk Mac Donalda i Snowdena, nie są, według miarodajnych zapewnień prawdziwe i zostały nawet nazwane bezsensownymi. Kto znał fakty, ten wiedział, jaki kryzys wisi w powietrzu i oskarżanie bankierów jest, według miarodajnej interpretacji, nierozumne. Aczkolwiek ze strony konserwatywnej istniała wyraźna niechęć do koalicji i kooperacji stronnictw w warunkach normalnych, to jednak obecnie, ponieważ warunki, według miarodajnej opinii konserwatywnej, nie są normalne, niechęć konserwatystów musiała ustąpić zgodnie do współpracy z wybitnymi przedstawicielami innych ugrupowań. Rząd obecny nie jest jednakże rządem koalicyjnym w ścisłym tego słowa znaczeniu, albowiem należy się spodziewać poważnej opozycji ze strony Labour Party, mimo to współpraca w nowym rządzie osobistość dawnego rządu Labour Party, jak pp. Mac Donalda, Snowdena i innych, jest bardzo cenną dla polityki przez konserwatystów i liberałów ze względu na wielki autorytet, jaki ci politycy posiadają w całym kraju.

Życie gospodarcze.**Budżet Funduszu Bezrobocia
na wrzesień.**

4 i pół miliona złotych na zasiłki.

Na odbytem w dniu 27 b. m. posiedzeniu Komisji budżetowej Funduszu Bezrobocia ustalono preliminarz budżetowy tej instytucji na m. wrzesień b. r.

Preliminarz ten przewiduje m. in. po stronie wydatków: na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników kwotę 4.536.000 zł., na ich przejazdy 4.100 zł., na wynagrodzenia dla instytucji zastępczych 250.000 zł. i t. d. Po stronie dochodów preliminarz przewiduje wpływy ze składek od zakładów pracy za zatrudnionych robotników w kwocie 2.300.000 zł., oraz ustawową 50-procentową dopłatę ze skarbu państwa w kwocie 1.150.000 zł.

Przy ustalaniu kwoty na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych przyjęto podstawę, iż w m. wrześniu uprawnionych do pobierania zasiłków ustawowych będzie około 60.000 bezrobotnych.

W pierwszym półroczu r. b. ogłoszono w Polsce 376 upadłości.

Na podstawie tymczasowych obliczeń G. U. 5., ogłoszono w Polsce w czerwcu b. r. 67 upadłości, gdy w styczniu 67, lutym i marcu po 59, kwietniu i maju po 62 upadłości. Cyfra upadłości w pierwszym półroczu b. r. wynosiła 376, wobec 824 w całym roku 1930, a 516 w 1929 r. Liczba upadłości w czerwcu w poszczególnych województwach przedstawiała się następująco: woj. centralne — 40, wschodnie 3, poznańskie i pomorskie 17, śląskie 3, południowe 4.

Z ogólnej cyfry upadłości 67, przypada na firmy przemysłowe 25, handlowe 40 i inne 2. Upadłości według poszczególnych typów spółek przedstawiały się w czerwcu następująco: spółki akcyjne 4, z ograniczoną odpowiedzialnością 13, spółdzielnie 2, spółki firmowe i komandytowe 9, firmy pojedyncze 39.

Zastrzeżenia przemysłu włókienniczego

przeciw rządowym projektom walki
z bezrobociem.

Projekty rządu w sprawie walki z bezrobociem przez zmniejszenie ilości godzin pracy, wywołały na terenie łódzkiego przemysłu włókienniczego dość duże zastrzeżenia. Skrócenie czasu pracy w całym szeregu gałęzi produkcji włókienniczej wywołać musi, według opinii szef kierowniczych tej dziedziny produkcji, poważne trudności techniczne. Wytwórczość w przemyśle włókienniczym rozłożona jest na pewną określoną ilość jednostek czasu i robotników. Ta kalkulacja przez zmniejszenie ilości godzin pracy zostanie przekreślona, tembardziej, w tych zakładach produkcji włókienniczej, które ze względu na charakter swych zamówień i instalacje techniczne, wymagają bezwzględnej ciągłości pracy.

Zmniejszenie wreszcie ilości godzin pracy uderzy w te gałęzie wytwórczości włókienniczej, które nastawione są w przeważającej mierze na eksport zagraniczny. Tak np. przemysł konfekcyjny, który ostatnio znaczne ilości swych wyrobów wywozi do Anglii, musiałby przestawić swą produkcję i przystosowywać ją do terminowych zamówień eksporterów angielskich. Sfery przemysłowe uważają, że bardziej racjonalnym byłoby raczej zwiększenie ilości zatrudnionych, przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości dni pracy w tygodniu.

Wzrost protestów wekslowych.

Główny Urząd Statystyczny stwierdza, że w lipcu b. r. zaprotestowano w Polsce ogółem 444,7 tys. sztuk weksli na sumę 109,6 mil. zł., wobec 418,6 tys. sztuk wartości 99,5 mil. zł. w czerwcu r. b., a 460,8 tys. sztuk na sumę 108,5 mil. zł. w lipcu 1929 r.

Protesty weksli w poszczególnych województwach wyrażały się w lipcu w cyfrach następujących (pierwsza cyfra oznacza ilość weksli w tysiącach sztuk, druga — wartość w mil. zł.): Warszawa 83,7 — 25,8, woj. warszawskie 28,8 — 5,8, woj. łódzkie 58,4 — 14,4, w tem Łódź 33,2 — 9,2, woj. kieleckie 51,6 — 9,0, lubelskie 30,3 — 6,6, białostockie 23,8 — 4,0, wileńskie 15,0 — 2,8, w tem Wilno 10,5 — 2,1, woj. nowogrodzkie 8,3 — 1,8, poleskie 11,0 — 1,6, wołyńskie 18,5 — 3,0, poznańskie 23,4 — 9,1, w tem Poznań 8,8 — 4,3, pomorskie 9,8 — 3,3, śląskie 14,3 — 4,6, w tem Katowice 4,1 — 1,8, woj. krakowskie 28,4 — 7,5, woj. lwowskie 24,1 — 6,6, w tem Lwów 11,0 — 3,9, woj. stanisławowskie 9,0 — 0,7, tarnopolskie 6,3 — 1,2.

W pierwszych siedmiu miesiącach r. b. zaprotestowano w Polsce weksli na ogólną sumę 791.300.000 zł., z czego w milionach zł.: w styczniu 125,5, lutym 118,2, marcu 121,1, kwietniu 110,6, maju 106,8, czerwcu 99,5 oraz lipcu 109,6.

Postępy techniki.

Na wystawie radiowej w Berlinie znajduje się szereg eksponatów, świadczących o niebywających postęпах techniki w tej dziedzinie. Zdjęcie przedstawia nowoczesny aparat odbiorczy, nazywany na wystawie „cudem“ techniki.

Koncesjonowanie przedsiębiorstw autobusowych.

Projekt ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych, opracowany przez ministerstwo robót publicznych, komunikacji, oraz poczt i telegrafów, przewiduje wprowadzenie koncesyj na eksploatację linii autobusowych na przeciąg nie mniej, niż 10-ciu lat. Według tego projektu, koncesjonariusze musieliby zobowiązać się do konserwowania dróg i budowania nowych, przyczem w pierwszym rzędzie koncesje udzielane byłyby samorządom.

Udzielanie koncesyj na linje autobusowe powierzone byłoby specjalnym komisjom wojewódzkim, złożonym z przedstawicieli województwa z działu administracji robót publicznych, sejmiku względnie wydziału powiatowego, ministerstwa poczt i telegrafów, Izby przemysłowo-handlowej, oraz ewentualnie przedsiębior-

ców autobusowych.

Wobec tego, że poszczególne przedsiębiorstwa autobusowe nie będą w stanie z powodu braku kapitałów utrzymać samych linii, które eksploatowały dotychczas po kilka lub kilkanaście przedsiębiorstw, a jednocześnie dopełnić warunków koncesji, dotyczących konserwacji i budowy dróg — mogłyby one uzyskać koncesje jedynie po utworzeniu konsorcjum, rozporządzającego wspólnym kapitałem połączonych przedsiębiorstw.

W sprawie koncesyj autobusowych zainteresowane jest również ministerstwo poczt i telegrafów, które zamierza wprowadzić przewóz listów i przesyłek autobusami, przez co uzyskałoby duże usprawnienie aparatu pocztowego.

—O—

Giełda krakowska.

Kraków 28 sierpnia. (PAT). Zieleniński 11,75. OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA
Warszawa 28 sierpnia. Dolar 8,92½, 8,94½, 8,90½. Dewizy: Belgja 124,50, 124,81, 124,19; Bukareszt 5,32, 5,33½, 5,30½; Gdańsk 173,46, 173,83, 172,97; Holandia 359,95, 360,85, 359,05; Londyn 43,38, 43,49, 43,27; Nowy Jork telegraficznie 8,92, 8,94, 8,90; Paryż 34,99½, 35,08, 34,97; Praga 26,43½, 26,50, 26,37; Szwajcaria 173,78, 174,21, 173,35; Wiedeń 125,41, 125,72, 125,10; Włochy 46,70, 46,82, 46,58.

KURSA OBLIGACJI.

Akcje: Bank Polski 112 — Lilpop 14,25.

Telegramy.**Litwinow o rokowaniach polsko-sowieckich**

Berlin, 28 sierpnia. Komisarz spraw zagranicznych Litwinow udzielił dziś przedstawicielom prasy niemieckiej i zagranicznej wywiadu w sprawie rokowań polsko-sowieckich, dotyczących zawarcia paktu o nieagresji.

Litwinow podkreślił, że zbyt duża jest wogóle wszelka polemika prasowa na ten temat, ponieważ rokowania podobne

ani nie były, ani też nie są prowadzone,

co powtórnie podkreślała tak prasa, jakoteż sowiecka agencja telegraficzna, a co obecnie i on z całym naciskiem stwierdza.

Następnie przeszedł Litwinow do scharakteryzowania faktycznego stanu rokowań polsko-sowieckich. Zaznaczył, że w sierpniu 1926 roku rząd sowiecki zaproponował rządowi polskiemu zawarcie

paktu o nieagresji,

którego zawarcie nie doszło do skutku, ponieważ rząd polski postawił warunki nie do przyjęcia. Rokowania zostały zerwane w roku 1927 i od tego czasu

nie były wznawiane.

Okoliczność, że poseł polski w Moskwie Patek przed parą dniami wręczył rządowi sowieckiemu dokument,

nie ma także związku z podjęciem rokowań,

gdyż, jak sam Patek oświadczył — miało to na celu ujęcie w całokształt wyników rokowań z lat 1926/27. Z okazji tej Litwinow podkreślił, że stosunki polsko-sowieckie nie były

Pożyczki: 5% konwersyjna 44,25 — 7% stabilizacyjna 68—71 — 10% kolejowa 106,56 — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94 — 7% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 83,25.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 28 sierpnia. Paryż 20,14½. Londyn 24,96½. Nowy Jork 5,13,75. Belgja 71,65. Włochy 26,88. Hiszpanja 46,50. Holandia 207,50. Berlin 121,80. Wiedeń 72,20. Sztokholm 137,52½. Oslo 137,45. Kopenhaga 137,40. Sofja 3,72. Praga 15,21. Warszawa 57,55. Budapeszt 90,32½. Białogród 9,06. Ateny 6,65. Konstantynopol 2,43½. Bukareszt 3,05½. Helsingfors 12,95. Buenos Aires 145,00.

Radio.**Programy stacji radiowych.**

Niedziela 30 sierpnia.

Kraków (312,8) G. 10,15 Nabożeństwo z Katowic; 11,35 Odczyt misyjny z Warszawy; 11,55 Sygnal czasu, hejnał; 12,10 Koncert popularny; 12,16 Komunikat meteorologiczny; 13,20 Muzyka z Warszawy; 13,40 Odczyt; 14 Pieśni; 14,10 Odczyt; 14,25 Pieśni; 14,35 Odczyt pt. „Życie pa roditi“, wygłosi p. M. Rusinek; 14,50 Pieśni z Warszawy; 15 Dr St. Swiba: „O higienie psa domowego“; 15,20 Muzyka; 15,30 Odczyt; 15,50 Muzyka; 1 Dr W. Ploski: „Kronika rolnicza“; 16,25 Audycja żołnierska; 17,05 Program dla dzieci; 17,35 Komunikat „Z przed stu lat“; 17,40 Koncert popularny; 19 Rozmaitości; 19,20 Transmisja z Warszawy; 22,25 Program na dzień następny; 22,30 Recital wiolonczelowy; 23 Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa (411,8) G. 10,15 Nabożeństwo z Katowic; 11,35 Odczyt misyjny; 11,55 Sygnal czasu, hejnał krakowski; 12,05 Program na dzień bieżący; 12,10 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego; 13,10 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 13,20 Dalszy ciąg koncertu; 13,40 Odczyt; 14 Koncert; 14,10 Odczyt pt. „Życie na gwiazdach“; 14,25 Koncert; 14,35 „Skrzynka pocztowa“; 14,56 Koncert; 15 Odczyt pt. „Życie na gwiazdach“; 14,25 Koncert; 16 „Co słyszać, o czym wiedzieć trzeba“; 16,25 Audycja żołnierska; 17,05 Program dla dzieci starszych; „Co się dzieje na świecie“; 17,35 Komunikat „Z przed stu lat“; 17,40 Koncert popularny orkiestry Tramwajów Miejskich; 19 Rozmaitości; 19,20 Feljton pt. „Dwudziestu kominiarzy i sto białych koni“; 19,40 Skrzynka pocztowa techniczna; 19,55 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 20 „Wiadomości przyjemne i przyteczne“; 20,15 Operetka dramatyczna „Carewicz“ Fr. Lebara; 22 Feljton pt. „Obezczaje zżerne w Polsce“; 22,15 Komunikat meteorologiczny; 22,25 Program na dzień następny; 22,30 Recital wiolonczelowy R. Wilkomirskiego. Akomp. M. Wilkomirski; 23 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia“.

Katowice (408,7) G. 10,15 Nabożeństwo z kościoła Najśw. Marij Panny w Wielkich Piekarach na Śląsku; 13,40 Skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi p. St. Stępczkowski; 15,50 Transmisja z Międzypaństwowych Zawodów Lekkoatletycznych Panów Polska—Węgry z Królewskiej Huty; 17,40 Finałowe spotkanie Międzypaństwowe Mecz Polska—Węgry.

Lwów (380,7) G. 14,35 Programowa skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi dyr. Rozgłośni Lwowskiej, p. J. S. Petry; 17,40 Koncert zespołu mandolinistów „Hejnał“ pod dyr. p. A. Eplera, występ p. J. Zubika (tenor), akomp. p. T. Sereńdyńskiego; 19,40 „Śmiech w kuluku“, recytat w wykonaniu p. R. Niewiarowicza; 23 Muzyka lekka i taneczna z teatru Variete „Bagatela“ w wykonaniu orkiestry pod dyr. pp. L. Striksa i M. Hartenberga.

nigdy przedmiotem rokowań z państwem trzecim.

„Rząd sowiecki — mówi dalej Litwinow — pragnie zawrzeć pakt o nieagresji

ze wszystkimi państwami,

z którymi utrzymuje stosunki i swego czasu uczynił odpowiednie kroki w tym kierunku. Jest jednak zdania, że pakty tego rodzaju nie mogą być uzależnione od

jakichkolwiek warunków.

Z szeregiem państw, jak np. z Niemcami, Rosja sowiecka zawarła podobne układy i w najbliższym czasie spodziewa się dojdęcia do skutku paktu z Francją, który nie natrafi na żadne trudności. Ożymy oczywiście do poprawy stosunków polsko-sowieckich — mówi — jednak nie osiągnie się tego rozsiewaniem wiadomości o

nieistniejących rokowaniach.

Może to jedynie wywołać namiętą polemikę, czego właśnie należy unikać. W interesie stosunków polsko-sowieckich zostanę zmuszony do złożenia takiego oświadczenia.“

Kończąc swój wywiad Litwinow zaznaczył, że Rosja sowiecka stale dąży do oczyszczenia atmosfery politycznej i do osiągnięcia uspokojenia międzynarodowego i w tym celu zgodziła się na udział w komisji europejskiej i spodziewa się, że na nadchodzącej sesji komisja poważnie zbada projekt sowiecki w sprawie zawarcia gospodarczego paktu o nieagresji.

Ghandi wyjeżdża do Londynu.

Londyn 28 sierpnia. Według oficjalnej komunikacji rządu indyjskiego, między wicekrólem Indji a Gandhim osiągnięte zostało porozumienie, w następstwie czego Gandhi weźmie udział w konferencji „okrągłego stołu”. Gandhi wyjeżdża do Londynu jutro 29 sierpnia.

Hugenberg u Brüninga.

Kancelarz zabiega o złagodzenie stanowiska opozycji.

Berlin, (PAT). Wczorajsza popołudniowa wizyta przewodniczącego partii niemiecko-narodowej Hugena u kanclerza Brüninga trwała około 4 godziny. Obecni byli również przewodniczący partii centrowej pralot Kaaz oraz poseł niemiecko-narodowy Quatz. Z kół zbliżonych do rządu donoszą, że kanclerz w dłuższym przemówieniu rozwinął szczegółowy program swej polityki, informując się o stanowisku przedstawicieli partii niemiecko-narodowej. Przebieg, treść oraz wyniki tej rozmowy ujęte zostały w formie protokołu. Wczorajsza konferencja zdaniem kół politycznych nie ma nic wspólnego z rzekomymi planami rekonstrukcji gabinetu. Kanclerz Brüning zamierza wpłynąć na partię niemiecko-narodową w kierunku złagodzenia jej stanowiska opozycyjnego wobec przyszłych planów rządu Rzeszy. O stanowisku tem zdecydować jednak dopiero kongres partii, który odbędzie się z końcem września w Szczecinie.

Dżuma w Barcelonie.

Paryż, 28 sierpnia. Z Barcelony donoszą: W gminie Hospitalet stwierdzono 5 wypadków dżumy, z których 3 zakończyły się śmiercią. Władze zarządziły daleko idące środki ostrożności, aby zapobiec rozszerzeniu się tej strasznej zarazy.

Kinoteatr

„ŚWIŁ“

Od dn. 26 sierpnia
DOM KATOLICKI
ul. Straszewskiego 18.

Wielki podwójny program sensacyjno sportowy

„ŻYWY POCISK“

w roli głównej Reed Hawes
który zwycięża w brawurowym
wyścigu motocyklowym.
Wielkie wyścigi w Los Angeles.

II.
TAJEMNICA
„CZARNEGO WĄWOZU“
w roli głównej Bob Custer
w najnowszym filmie
cowbojskim.

Początek przedstawień o godz. 6-tej i 8-mej wieczorem.

Bilans rewolty portugalskiej.

Paryż 28 sierpnia. Z Lizbony donoszą, że podczas środowej rewolty zostało ogółem 40 osób zabitych i około 300 rannych. Wojska rządowe ujęły ponad 400 powstańców, a między nimi pułkownika Machado i dawnego ministra wojny Aceveda. Główną przyczyną rewolty miała być zniżka poborów oficerskich. Niezadowolone oficerów pragnęli przełamać dyktando

wykorzystać do wywołania przewrotu w celu obalenia generała Carmony.

RESZTKI POWSTAŃCÓW W ROZSYPCIE. Lizbona, (PAT). Ostatnia grupa powstańców skierowała się do Torres Vedras, ściganą przez oddziały rządowe. W pobliżu Torres Vedras wzięto do niewoli grupę żołnierzy i osób cywilnych, licząc około 200 ludzi.

12-miljardowy kredyt francuski dla Anglii.

Paryż, (PAT). Dzienniki donoszą, że przedstawiciel skarbu W. Brytanji Leith Ross, oraz przedstawiciel Banku Angielskiego Siepmann, prowadzą obecnie w Paryżu rokowania nad otwarciem nowych kredytów, przeznaczonych na konsolidację sytuacji finansowej Anglii. Wysokość i warunki pożyczki są jeszcze nieznanne. Wiadomo tylko, że ma ona być dokonana w formie emisji bonów na rynkach nowojorskim i paryskim. Według „Petit Parisien” sprawa ta ma być jeszcze przedmiotem dokładniejszych badań ze względu na liczne zgłoszenia

o pożyczki do Francji ze strony Austrii, Węgier, Grecji i Niemiec.

Paryż, 28 sierpnia. Dzienniki poranne nawiązując do obecności przedstawiciela angielskiego ministerstwa skarbu i Banku Angielskiego w Paryżu piszą, że chodzi o zaciągnięcie wielkiej pożyczki. „Echo de Paris” twierdzi, że nie chodzi o układ między bankami emisyjnymi Francji, Stanów Zjednoczonych i Anglii, lecz o bezpośrednią umowę między ministerstwami skarbu wymienionych państw. Porozumienie w sprawie udzielenia kredytu Anglii ma dziś jeszcze dojść do skutku. „Journal” donosi, że nowy kredyt dla Anglii ma wynosić około 12 miliardów franków. „Excelsior” dowiadyuje się, że będzie to kredyt krótkoterminowy, który uzupełniony zostanie drogą subskrypcji publicznej.

POŻYCZKI AMERYKAŃSKIE.

Nowy Jork, (PAT). Według wiadomości ze źródeł miarodajnych, omawiane nowe kredyty dla rządu W. Brytanji będą znaczniejsze od kredytów z r. 1925. Prawdopodobnie ze strony Francji przyznana będą również kredyty tej samej wysokości. Ponadto W. Brytanja ma zaciągnąć w St. Zjednoczonych pożyczkę długoterminową, która według przypuszczeń ma być nienotowanej dotychczas wysokości.

Waszyngton, (PAT). Jak donosi tutejszy korespondent „N. Y. Times”, prezydent Hoover usankcjonował udzielenie W. Brytanji kredytu w wysokości 400 milionów dolarów.

Manifest opozycyjny partji pracy.

Londyn, 28 sierpnia. Rada generalna Związków zawodowych, komitet wykonawczy partji pracy i komisja parlamentarna partji pracy odbyły wczoraj wieczór wspólne zgromadzenie, na którym uchwalono manifest następujący:

„Organizacje robotnicze odrzucają wszelką odpowiedzialność za rząd koalicyjny. Rząd ten usiłuje dokonać zupełnej zmiany polityki narodowej nie dlatego, iżby źródła siły narodowej nagle zmalały, lub, aby rząd nie mógł się troszczyć o bezrobotnych i nie był w stanie stworzyć równowagi budżetowej, lecz przede wszystkim dlatego, ponieważ interesowane sfery finansowe były zdania, że Anglja daje innym krajom zły przykład opodatkowując bogatych na rzecz biednych.

Jest to zupełny odwrót od dotychczasowej polityki narodowej. Gdyby dobra wola istniała, Anglja byłaby w stanie uporać się z najbliższymi trudnościami przez mobilizację wiarygodności zagranicznych, oraz przez zaspędowanie funduszu służącego do spłaty długów. Obecny rząd musi być zatem zwalczany z całą stanowczością”.

Wojenne plany marynarki szwedzkiej

w rękach obcego mocarstwa. Sztokholm, (PAT). Sprawa znalezienia tajemnych dokumentów z pokładu pancernika „Eyt-gia” przybliżyła rozmiary wielkiego skandalu. Okazało się przede wszystkim, że zginęły dokumenty ważniejsze od tajnych instrukcji sygnałowych, a mianowicie część instrukcji taktycznych, które łącznie z drugą ich częścią, która również w tajemniczy sposób zginęła przed trzema laty, stanowi niezmierznie ważny akt, dający zainteresowanemu obcemu mocarstwu możliwość dokładnego obznajomienia się z planami działania floty szwedzkiej na wypadek wojny lub stanu wojennego. Śledztwo dotychczas nie dało żadnych wyników.

Samolot pasażerski spadł w morze.

Londyn 28 sierpnia. W pobliżu Gloucester spadł wczoraj do wody i uległ zniszczeniu wielki samolot pasażerski, na którego pokładzie znajdowało się 3 lotników i 11 podróżnych. Jeden z podróżnych, który podczas spadku został ranny, utonął. Reszta podróżnych i załoga zdołała się utrzymać na powierzchni morza i została wyratowana w dwie godziny po katastrofie przez statek rybacki. Katastrofa wydarzyła się w ten sposób, że pilot chciał aparat wyprowadzić z gęstej mgły i obniżyć się do tego stopnia, że wpadł do wody.

Na nartach wodnych przez kanał La Manche.

Londyn 28 sierpnia. Wczoraj po południu o godz. 16.20 przybył do Dovers pewien mężczyzna nazwiskiem Karol Namiestnik, który po raz pierwszy przebył kanał La Manche na nartach wodnych. Namiestnik wyruszył w podróż z przylądka Gris-Nez o godz. 7.30 rano i po 8 godzinach 50 minutach dotarł do Dovers. Narty jego podobne są do długich wąskich czołfen, szczerline zamkniętych, na których posuwa się po powierzchni wody w podobny sposób jak po śniegu.

Wzorowa koedukacyjna

4-ro klasowa Szkoła powszechna w Krakowie, ul. Wolska L. 19

utrzymywana przez Tow. Szkoły Ludowej, przyjmuje wpisy tak do szkoły jak i Przedszkola. Ze względu pedagogicznych ograniczona liczba uczniów. Nadobowiązkowo nauka francuskiego, niemieckiego, oraz muzyki.

OSTRZEŻENIE.

Dla uniknięcia pomyłek podajemy do wiadomości naszych Szan. Odbiorców, że naszego znanego i wypróbowanego **pierwszorzędnego fabrykatu**

blachy pocynkowanej „FENIKS“

nie należy zamienić z innymi fabrykatami firm konkurencyjnych o podobnie brzmiących markach.

Zastęstwo i skład komisowy w Krakowie.

Agencja żelazo-metalowa
JAKOB BILLIG, Kraków, Pijarska 7.

ŚLĄSKI PRZEMYSŁ GYNKOWY
S. A. PODLESIE-KOSTUCHNA

W teatrach nadal zamieszanie.

Warszawa, 28. 8. (Telef. wł.) Sprawa teatralna w dalszym ciągu jest niezwykle aktualna. W teatrach miejskich panuje niezdecydowanie. Zostaną one zamknięte 1 września, a jak się potoczą dalej wypadki, to będzie zależało od ułożenia się stosunków między Związkiem Dyrektorów a ZASPem. Artysty Teatru Polskiego i Mielgo odbyli zebranie, na którym uchwalono utworzyć wspólny zespół, którego 25 procent zarobków wpłacano do kasy ogólnej. Artysty teatrów rewjowych „Morskie Oko” i „Wesoły Wieczór” postanowili również utworzyć zespół jednolity. „Morskie Oko” ma podobno zupełnie nie przerywać sezonu. Do dyrekcji zgłosiły się 92 osoby pozazwiązkowe z ofertami współpracy. „Qui Pro Quo” ma być uruchomione w ciągu września po pokonaniu pewnych trudności. Jak słychać, tworzyć się ma nowa odrębna organizacja związkowa artystów, dawnych członków ZASPu.

100 milj. zł. deficytu za 4 miesiące.

Warszawa, 28. 8. (Telef. wł.) Ogólne dochody skarbowe wynoszą w lipcu 192.792.000 wobec 175.927.000 w czerwcu. Wydatki zaś 218.191.000 wobec 219.454.000 w czerwcu. W ciągu zatem pierwszych 4-rech miesięcy roku budżetowego dochody wyniosły 797.273.000 a wydatki 899.499.000. Deficyt za miesiąc lipiec wynosi zatem 25.399.000, zaś za pierwsze 4 miesiące roku budżetowego 102.226.000.

Konferencja emigrantów ukraińskich.

Warszawa, 28. 8. (Telef. wł.) Z inicjatywy komendanta U. O. W. Konowalca, odbyła się w Genewie konferencja emigrantów ukraińskich, w której uczestniczył także znany z występów antypolskich Panecjko. Dymisja rządu Mac Donalda wywołała wśród antypolskich grupowań ukraińskich konsternację.

Nowy podział terytorjalny Kas Chorych.

Warszawa, 28. 8. (Telef. wł.) W piątek min. Hubicki zatwierdził nowy terytorjalny podział Kas Chorych. Liczba okręgowych Kas Chorych wynosi 57. Z ważniejszych zmian należy wymienić utworzenie samodzielnej Kasy w Częstochowie, która była włączona tytułem próby do Kasy sosnowieckiej. Zlikwidowano samodzielne Kasy w Pabianicach i Piotrkowie, włączając je do Łodzi. Teren projektowanej Kasy lwowskiej podzielono na trzy Kasy okręgowe: Lwów miasto i 5 powiatów, Drohobycz, 4 powiaty, Rawa Ruska 4 powiaty.

ZMIANA W KLUBIE B. B.

Warszawa 28. 8. (Telef. wł.) Członek Klubu B. B. pos. Tomasz Morawski, nadesłał do kancelarii sejmowej zawiadomienie o swej rezygnacji z mandatu poselskiego. W liście prywatnym, przesyłanym do prez. Sławka pos. Morawski podaje nową motywację. Na jego miejsce wchodzi do Sejmu z listy B. B. inż. Gustaw Chmielewski ze Lwowa.

„INSTYTUT SPRAW SPOŁECZNYCH“.

W ubiegły czwartek odbyło się w Warszawie konstytucyjne zebranie rady zarządzającej instytutu spraw społecznych, powołanego do życia z inicjatywy p. ministra pracy i opieki społecznej. Na prezosa rady został powołany p. Jastrzębski Wincenty, szef biura ekonomicznego prezydium rady ministrów, na wiceprezosa dr. Henryk Wilezyński, prezes rady lekarskiej w ogólnopolskim związku kas chorych.

3 MILJONY FRANCUZÓW ZA POLITYKĄ BRIANDA.

Paryż, 27 sierpnia. Robotnicy i dawni uczestnicy wojny z Bordeaux wręczili Briandowi „Złotą Księgę pokoju”, w której ponad 3 miliony Francuzów podpisanymi swymi akceptuje jego politykę pokojową.

Dziś wielka premjera w kinoteatrze dźwiękowym „WANDA“ Sw. Gertrudy 5.

Rewelacyjna sensacja wielkiej klasy! Porywające arcydzieło dźwiękowe tegorocznej produkcji. Przebojowy film niebezpiecznych przygód i niezwykłych atrakcyj!

ON ALBO JA

Awanturniejszy dramat życiowy pełen brawurowych wyczynów odwagi i nienstraszonych popisów zręczności i bohaterstwa.

W gł. roli podwójnej, niedościgniony HARRY PEEL

który swą genialną grą w swym pierwszym dźwiękowym wielkiej niebyswałe triumfy. W innych rolach: OLIVIA FRED, HANS JUNKERMANK. Film kolosalnych wrażeń i emocji.

W programie dodatki dźwiękowe.

Początek seansów o g. 5, 7, 9-10, w niedzielę o g. 3. — Ceny miejsc normalne.

